Intencje mszalne w tygodniu 2.11 - 8.11.2026 r.

Dzień	*Godzina*	*Intencja Mszy Świętej*
Poniedziałek	**7.30**	*za zmarłych parafian polecanych w wypominkach*
Poniedziałek	**17.00**	*+Antonina i Józef Mazur*
Wtorek	**17.00**	*+Irena i Edward Wierdak*
Środa	**17.00**	*+Jan Szopa - od rodziny*
Czwartek	**17.00**	*+Stanisław Jakubiec*
Piątek	**17.00**	*+Leszek Pietruszka - od pracowników Centrum Cergowa*
Sobota	**17.00**	*+Edward i zmarli z rodziny Wójtowicz*
Niedziela	**8.00**	*+Danuta, Stanisław, Wacław Jastrzębski*
Niedziela	**10.30**	*za parafian*
Niedziela	**15.30**	*+Lucjan Czaja - od brata*

Ogłoszenia duszpasterskie - 1.11.2026 r.

1. Dziś Uroczystość Wszystkich Świętych a zarazem pierwsza niedziela listopada.
2. Dziś zmiana tajemnic różańcowych dla Róż z naszej parafii. Pamiętajmy...
3. Miesiąc listopad to miesiąc modlitwy za zmarłych - możemy w listopadzie też zyskiwać odpusty zupełne i odpusty cząstkowe przy warunków polecanych przez Kościół. Pamiętajmy o spowiedzi i ofiarowanych komuniach świętych...
4. 2.11. - Dzień zaduszny - Msza Święta rano o godzinie 7.30 i również po południu o godzinie 17.00 Msza Święta z procesją na cmentarz...
5. W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: 3.11. - Św. Marcin, 3.11. - Św. Hubert, 4.11. - Św. Karol Boromeusz, 5.11. -Św. Elżbieta i Zachariasz.
6.W tygodniu pierwszy czwartek, piątek i pierwsza sobota miesiąca listopada, do chorych i starszych udam się z Panem Jezusem w piątek od godziny 8.00. Pamiętajmy o spowiedzi pierwszopiątkowej...
7. Na katechezę parafialną do salki parafialnej zapraszam w tygodniu na godzinę 15.30; we wtorek klasa 2, w środę klasa 3, a w czwartek klasa 4.
8. Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
9. Do sprzątania kościoła - na sobotę - 7.11. - proszę rodziny; Smaga, Wójtowicz, Czaja, Bieniek. Dziękuję rodzinom; Wójtowicz Mercik-Sajdak-Głód, Rak za ostatnie sprzątnie kościoła i za świeże kwiaty do ołtarza. Bóg zapłać.
10. Tygodnik „Niedziela" - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów".
11. Spotkanie dla rodziców i dzieci klasy trzeciej w niedzielę 8.11 po Mszy Świętej w salce parafialnej.



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno Św. Michała Archanioła

nr 44 / 1.11.2026 r. (Rok XII).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

Uroczystość Wszystkich Świętych Karmię Was tym, czym sam żyję...



„Ja, Jan, ujrzałem innego anioła, wstępującego od wschodu słońca, mającego pieczęć Boga żywego. Potem ujrzałem wielki tłum, którego nikt nie mógł policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy. I głosem donośnym tak wołają: „Zbawienie Bogu naszemu, Zasiadającemu na tronie, i Barankowi".

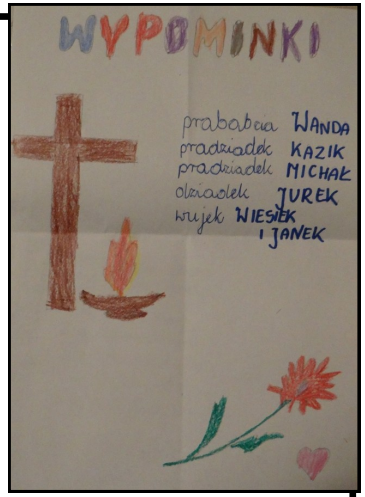
z Księgi Apokalipsy Świętego Jana Apostoła (Ap 7,2-4.9-14)

„Każdemu z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego"... (Ef 4, 7). **Kościół jest wspólnotą** ludzi obdarowanych różnymi darami. Nie wszyscy mamy takie same zadania, zdolności czy powołania. Nie oznacza to jednak, że jedni są ważniejsi od drugich. Każdy otrzymał coś, czym może służyć wspólnocie. Czasem porównujemy się z innymi: zazdrościmy ich talentów, pozycji albo możliwości. I możemy wtedy nie zauważyć dobra, które Bóg złożył w naszym życiu. Święty Paweł przypomina nam, że różnorodność darów służy budowaniu jednego Ciała Chrystusa, Kościoła. Nie chodzi o rywalizację, lecz o wzajemne uzupełnianie się. Podziękujmy Bogu za własne talenty i spróbujmy wykorzystać jeden z nich dla dobra drugiego człowieka. Jednocześnie zauważmy czyjś dar i nazwijmy go dobrem – bez zazdrości i porównywania. Tak właśnie trzeba, to jest **Świętość...**

Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz

Wypominki za zmarłych.

Czym są wypominki i dlaczego je zamawiamy?



Modlitwa błagalna za zmarłych, zwana również „wypominkami" była znana i praktykowana już w starożytności świata, ale i również Kościoła !
Skąd wzięła się ta forma modlitwy za zmarłych?
I dlaczego co roku przed uroczystością Wszystkich Świętych zamawiamy wypominki ?
Wypominki za zmarłych to modlitwa połączona z wyczytywaniem i wymienianiem imion i nazwisk naszych bliskich zmarłych: rodziców, krewnych, przyjaciół, współmałżonków, dzieci… (itp.)

Skąd wzięły się wypominki?

Wypominki **w starożytnej Liturgii** odczytywano podczas tzw. dyptyki, na których zapisywano zarówno składających ofiarę, jak i tych, za których ona była składana. Ich odczytywanie trwało niekiedy jednak bardzo długo, dlatego z czasem zastąpiły je krótsze memento (czyli wspomnienia).
Stopniowo przyjęła się też znana do dzisiaj **praktyka odprawiania Mszy Świętych za zmarłych pokutujących i oczyszczających się w czyśćcu**.
Podczas każdej Eucharystii Kościół modli się za wszystkich, którzy odeszli z tego świata. Używa wtedy słów: *Pamiętaj także o naszych zmarłych braciach i siostrach i o wszystkich, którzy odeszli już z tego świata. Dopuść ich do oglądania Twojej światłości* (Por. II Modlitwa Eucharystyczna).

Po co składamy wypominki za zmarłych?

Dzisiejsze wypominki, są kontynuacją starożytnych dyptyków i mają równocześnie bardzo podobny sens. Przede wszystkim są one wyrazem miłości i jedności całego Kościoła: pielgrzymującego na ziemi i tego, który przeszedł już granicę śmierci.
Pisząc imiona zmarłych na kartkach wypominkowych, a następnie je **odczytując wyrażamy wiarę, że ich imiona są zapisane w Bożej Księdze Życia**.
Podobnie jak w starożytności, do dzisiaj wypominki związane są one z Eucharystią. Za zmarłych wypisanych na kartkach wypominkowych odprawiane są Msze Święte. **Warto pamiętać, że wypominki nie są tylko i wyłącznie tradycją Kościoła**.
To modlitwa za zmarłych, aby zostali uwolnieni od grzechów i kar za grzechy. Oznacza to **uwolnienie z czyśćca i wejście do Nieba**, czyli tego stanu życia, do którego wszyscy wierzący zdążamy po ziemi.
Składając prośbę o wypominki pamiętajmy o tym, że to szczególny wyraz miłości i wyjątkowy sposób modlitwy za dusze tych, którzy już odeszli.

Kiedy odmawiane są wypominki za zmarłych?

Modlitwa ta odmawiana jest **codziennie przez oktawę Uroczystości Wszystkich Świętych w wypominkach jednorazowych** lub też oktawalnych – przez **8 dni od uroczystości Wszystkich Świętych**, przez cały listopad ale i w półrocznych i rocznych – odczytywanych **przed niedzielnymi Mszami Świętymi w zależności od praktyk i tradycji parafialnych.**



Napalmem w Matkę Bożą. Cz. 2.

Ogień w oknach kościoła!

Pożar w bazylice zauważył około piątej rano rektor kolegium o. Karol Miziniak SJ. Zmierzając do kaplicy domowej na poranną modlitwę dostrzegł w oknach kościoła płomienie. Szybko wszczął alarm i zaczął budzić zaspanych współbraci. Zakonnicy wbiegli do kościoła od strony zakrystii. Z początku niewiele widzieli i nie umieli zlokalizować źródła pożaru, całe wnętrze świątyni wypełniał bowiem czarny gryzący dym. Dopiero po chwili ujrzeli ogień wydobywający się zza zasłony obrazu. W płomieniach stały także ramy cudownej ikony oraz rzeźby ołtarzowe.
Ojciec proboszcz Jan Przygoda SJ szybko zdecydował również o wyniesieniu z tabernakulum Najświętszego Sakramentu. Nie było to łatwe zadanie. Czarny dym nie pozwalał oddychać i palił w oczy. Zakonnicy, by zbliżyć się do tabernakulum, owijali sobie twarze mokrymi ręcznikami. Dopiero gdy Najświętszy Sakrament był bezpieczny, przystąpiono do gaszenia pożaru. Jednak z powodu zadymienia zbliżanie się do źródła płomieni było niezwykle trudne i niebezpieczne.

Pierwszą osobą świecką, która znalazła się w kościele po zdarzeniu, był jeden z parafian. Franciszek Błaż. Przerażony tym, co zastał we wnętrzu, postanowił, że zrobi wszystko, by pomóc gasić pożar i ocalić Matkę Bożą. Z powodu gęstego dymu musiał czołgać się po posadzce, by dostać się w okolice prezbiterium. Tylko na wysokości podłogi znajdowało się jeszcze powietrze zdatne do oddychania. Jak później relacjonował, dostrzegł wówczas mężczyznę, który spod konfesjonału znajdującego się pod chórem zmierzał powoli do drzwi, a po dotarciu do nich zniknął w tłumie…

Obrazu nie było. Zamiast niego ziała czarna czeluść.

Akcję ratowniczą udało się podjąć dość sprawnie, co pozwoliło uratować kościół. Jednak na ocalenie cudownej ikony było już za późno. Nic nie mogli poradzić zakonnicy, ofiarnie dźwigający wiadra z wodą, ani strażacy, którzy błyskawicznie przybyli na miejsce zdarzenia z Brzozowa i Starej Wsi. Bezradni byli również parafianie, coraz tłumniej gromadzący się na kościelnym dziedzińcu.

Gdy opadł dym w kościele okazało się, że z cudownego obrazu prawie nic nie zostało – jedynie zwęglone fragmenty środkowej i górnej części desek stanowiących podstawę malowidła. Pożar przetrwały jedynie złote korony - kopie koron koronacyjnych znajdujących się w tym czasie w skarbcu oraz częściowo rama obrazu. Z zasłony obrazu zostały jedynie fragmenty.
(cdn.).